

# SAMI SWOJI<sup>®</sup>



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 167 • maj 2007 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł

[www.sami-swoi.com.pl](http://www.sami-swoi.com.pl)

## W maju odbyło się wiele ciekawych imprez



Uczestnicy Turnieju Piłki Siatkowej

Drużyna OLDZA z Olesznej podczas  
Turnieju o Puchar Burmistrza GiM



Edyta Kula i Daniel Antosik  
w Galerii „Za Miedzą” – otwarcie  
wystawy witraży „Aranżacje wnętrz”



### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- ⇒ przedstawiamy nowych sołtysów
- ⇒ informujemy o wydarzeniach w mieście i gminie
- ⇒ donosimy o tym, co wydarzyło się w placówkach oświatowych
- ⇒ opowiadamy kawały i lubomierskie legendy

*Zapraszamy do lektury!*



## SESJA RADY MIEJSKIEJ GMINY LUBOMIERZ

27 kwietnia odbyła się kolejna Sesja RM.

**Podjęto uchwały w sprawie:**

**– udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy i Miasta Lubomierz.**

Rada Miejska Gminy Lubomierz przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy i miasta Lubomierz za rok 2006 i udzieliła z tego tytułu absolutorium Burmistrzowi

**– zmiany do uchwały nr XXVIII/160/05 Rady Miejskiej Gminy i Miasta Lubomierz z 31 marca 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy i miasta Lubomierz**

**– likwidacji Szkoły Podstawowej w Pasieczniku i przekształcenia Szkoły Podstawowej w Pławnej.**

Z końcem roku szkolnego 2006/2007 likwiduje się Szkołę Podstawową w Pasieczniku tj. z dniem 31.08.2007 r.

Od 01.09.2007 r. dokonuje się przekształcenia Szkoły Podstawowej w Pławnej poprzez utworzenie filii Szkoły Podstawowej w Pławnej z siedzibą w Pasieczniku dla oddziałów klasowych 0-III i oddziału przedszkolnego.

Uczniom likwidowanej Szkoły Podstawowej w Pasieczniku zapewnia się możliwość kontynuowania nauki w pozostałych szkołach prowadzonych przez Gminę i utworzonej filii Szkoły Podstawowej w Pławnej.

## IV OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ KARATE BUDOKAN CUP

Odbył się 13 maja w Środzie Śląskiej. Startowało w nim 220 zawodników z 16 klubów. Lubomierscy karatecy odnieśli tam znaczące sukcesy:

Walka reżyserowana dzieci 13 lat

II miejsce: **Klaudia Astramowicz i Justyna Sieniuc**

III miejsce: **Rafał Śliwiński i Filip Kozak**

III miejsce: **Maciej Skaziak i Mateusz Karaczun**

III miejsce: **Kata drużynowe dziewcząt – Justyna Sieniuc, Klaudia Astramowicz, Ariadna Żurek**

III miejsce: **Kata indywidualne dziewcząt 94-95 – Justyna Sieniuc, Klaudia Astramowicz. Gratulujemy!**

## JANIE PAWLE II ŚPIEWAMY DLA CIEBIE

W związku z 87 Rocznicą Urodzin naszego Patrona 17 maja w SP Lubomierz odbył się II Przegląd Ulubionych Pieśni Jana Pawła II.

W tym roku zaprosiliśmy do wspólnego świętowania zaprzyjaźnione placówki oświatowe z terenu naszej gminy: Przedszkole Miejskie, SP z Pławnej, SP z Pasiecznika.

Gościem specjalnym były dziewczęta z Ogniska Wychowawczego z Lubania Śląskiego wraz z siostrą Gabrielą ze Zgromadzenia Sióstr Magdalenek. Zaszczycili nas również swoją obecnością następujący goście: ks. Proboszcz **Ryszard TRZÓSŁO** – sponsor nagród, przedstawiciel UGiM **Anna FURMANOWICZ** oraz dyrektor OKiS **Mirosław LASKOWSKI**, który zapewnił obsługę nagłośnienia. Przegląd piosenek przebiegał w serdecznej atmosferze radosnego świętowania. Dużym aplauzem cieszył się występ nauczycieli, księży i przedstawicieli uczniów w piosence „Zaufaj Panu”. Po przeglądzie goście zostali zaproszeni do naszej herbaciarni na słodki poczęstunek a następnie zwiedzili budynek szkolny.

Organizatorzy: **Wioletta ROTKIEWICZ, Bożena CIERESZKO**

### Krystyna KULIKOWSKA

Urodziła się 9 lipca 1961 roku w Gryfowie. Przez całe życie mieszkała w Wojciechowie. Ukończyła Technikum Handlowe w Jeleniej Górze.

Potem pracowała w Zakładach Mięsnych.

W 1980 roku wyszła za mąż. Rok później urodziła się Małgorzata, a w 1982 Paweł. Przez 10 lat pracowała w Spółdzielni Mleczarskiej w Mirsku jako kierownik skupu surowca.

W 1999 roku po raz pierwszy została sołtysiem Wojciechowa.

W 2003 mieszkańcy tej wsi ponownie powierzyli Jej pełnienie tej zaszczytnej funkcji. Ogromnie zaangażowana w życie wsi, animatorka wielu społecznych przedsięwzięć, takich jak na przykład: remont świetlicy wiejskiej, koło gospodyń wiejskich, boisko sportowe, zabawy choinkowe dla dzieci, zabawy taneczne dla dorosłych, dożynki, spotkania oplatkowe, konkursy dekoracji wiekanocnych, pomoc w remoncie kościoła – to tylko niektóre z ogromu Jej działań. Zawsze uśmiechnięta, pełna życia, serdeczna, aktywna i pracowita, życzliwa dla innych, zorganizowana, ukochana i wspiana Żona, Mama, Babcia, Koleżanka nigdy nikomu nie odmówiła pomocy, zawsze potrafiła zarazić innych swym optymizmem i pogodą ducha. Odeszła od nas niespodziewanie 25 kwietnia. **Cześć Jej Pamięci!**



## NASZA WIEŚ – PASIECZNIK!!!

26.04. nastąpiło oficjalne przekazanie pomieszczeń do użytku mieszkańców wsi Pasiecznik w świetlicy wiejskiej. W bardzo krótkim czasie wykonano remont w świetlicy wiejskiej w Pasieczniku na parterze, tj. duża sala, mała sala, kuchnia, korytarz, toalety. W/w prace wykonano dzięki pomocy władz gminy – Burmistrza **Wiesława BOBROWSKIEGO**, z cy Burmistrza **Artura MAZURA**, którzy sprawowali kontrolę nad wykonawstwem i finansami oraz uczestniczyli w odbiorze.

Jesteśmy pierwszym sołectwem w gminie Lubomierz, które zrobiło najszybciej kapitalny remont świetlicy. Obecnie planujemy remont pomieszczeń na piętrze.

Nie chciałabym być zarozumiąta, ale mamy najładniejszą świetlicę w gminie Lubomierz.

W pomysłach, w porządkach bardzo dużo społecznie pomagają członkowie rady sołeckiej oraz członkowie OSP Pasiecznik, szczególnie **Bartek ŁOŚ, Michał CHROSTEK, Paweł FIRLEJ**. Wyremontowane pomieszczenia będą przeznaczone do użytku mieszkańców.

*W poniedziałki i środy w godzinach wieczornych – aerobik – zapraszamy*

Od 17.05. br. raz w tygodniu spotkanie seniorek Pasiecznika – więcej na ten temat w następnym numerze. Liczę na spotkania innych organizacji w świetlicy – czekam na zgłoszenia.

08.05. w świetlicy mieliśmy spotkanie kombatantów z gminy Lubomierz, spotkanie poprzedziła Msza św. w kościele w Pasieczniku, którą odprawił ks. **Jacek TOKARZ** w intencji o zdrowie i błogosławieństwo boże dla kombatantów oraz o wieczny spokój dla kombatantów spoczywających na cmentarzu w Pasieczniku. We mszy św. uczestniczyli kombatanci, burmistrzowie gminy Lubomierz, dzieci z SP w Pasieczniku oraz mieszkańcy.

Po mszy wszyscy przeszli pod pomnik, gdzie złożono wiązanki kwiatów. Uczciliśmy 60-lecie odsłonięcia pomnika upamiętniającego zakończenie II Wojny Światowej na ziemi dolnośląskiej, od 20-tu lat zapomnianego przez władze naszej gminy. Obecny burmistrz **Wiesław BOBROWSKI** pomógł w uporządkowaniu terenu wokół pomnika, za co są mu wdzięczni kombatanci gminy oraz mieszkańcy Pasiecznika. Jako sołtys i radna Pasiecznika obecnie załatwiam sprawy związane z zorganizowaniem przystanku autobusowego w górnej części wsi oraz planuję zrobienie boiska (po Zielonych Świątkach). Liczę na pomoc mieszkańców w moich planach, bo to wszystko co robię jest dla wsi i zostanie we wsi Pasiecznik.

Sołtys wsi **Helena ŚRODA**

## FESTIWAL

XI Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedio-  
wych odbędzie się od 9 do 12 sierpnia. Trwają  
intensywne przygotowania do tej ogromnej  
imprezy. Już wkrótce wszystkie aktualności  
o przygotowaniach do imprezy na stronie  
internetowej: [www.sami-swoi.com.pl](http://www.sami-swoi.com.pl)



## OŚRODEK KULTURY I SPORTU INFORMUJE

### IMPREZY MAJOWE

#### Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza

Mecze rozgrywane były w dwóch grupach.

**Grupa I** – STELLA Lubomierz seniorzy; CHMIELANKA Chmielera juniorzy; BAZALT Wojciechów.

**Grupa II** – CHMIELANKA Chmielera seniorzy; STELLA Lubomierz juniorzy; OLDZA Oleszna Podgórska.

#### WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH MECZY:

CHMIELANKA seniorzy – STELLA juniorzy 3:1

STELLA seniorzy – CHMIELANKA juniorzy 5:0

CHMIELANKA seniorzy – OLDZA 2:0

STELLA seniorzy – BAZALT 1:0

STELLA juniorzy – OLDZA 2:1

BAZALT – CHMIELANKA 2:1

#### GRUPA I

1. STELLA seniorzy – 6 punktów

2. BAZALT – 3 pkt

3. CHMIELANKA juniorzy – 0 pkt

#### GRUPA II

1. CHMIELANKA seniorzy – 6 pkt

2. STELLA juniorzy – 3 pkt

3. OLDZA – 0 pkt

**Mecz o III miejsce** rozegrany został między BAZALTEM a STELLĄ juniorzy i zakończył się wynikiem 2:0

**Mecz o I miejsce** – STELLA seniorzy – CHMIELANKA seniorzy 2:1

**Królem Strzelców Turnieju** został Dawid KOŁYŃSKI, który strzelił 3 bramki.

**Sędziowali:** Rafał JARCZEWSKI i Kamil ZEMBRZYCKI

Zwycięska drużyna STELLA seniorzy wystąpiła w składzie: Marcin Gąsiorowski, Łukasz Pater, Mariusz Rak, Norbert Majer, Marcin Kamiński, Marcin Malarowski, Sebastian Soczyński, Dawid Kołodyński, Jakub Michalczewski, Krystian Majer, Marek Sidorski, Andrzej Ziabliński



Turniej rozpoczęli: Burmistrz Wiesław BOBROWSKI i Dyrektor OKIS Mirosław LASKOWSKI



### TANIEC IRLANDZKI

W Lubomierzu zaistniał niedawno, a tańczące dziewczęta odnoszą już znaczące sukcesy. Na boisku zatańczyły: Ania Rękas, Klaudia Darul, Dominika Wachowicz, Iza Tabarńska, Justyna Sieniuc, Patrycja Piątek, Marta Piątek, Natalia Karczewska



1 maja na boisku Stelli można było także zagrać w szachy. Symultana szachowa odbywała się pod czujnym okiem Piotra MELLERA. Na boisku w tym dniu zaprezentowali się także uczniowie Szkoły Służb Ochrony KOBRA, wystąpiły zespoły: SKAUCI, SZOK, RESPEKT. Podczas zabawy do tańca przygrywał zespół COMENTIC. Nad wszystkim czuwał dyrektor OKIS Mirosław LASKOWSKI.

Dużo emocji wzbudził pokaz plutonu specjalnego Pododdziału Odwodowego Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej

Obejrzelismy żywiołowy pokaz karate uczniów szkoły karate AGE CAN CLUB Zbigniewa WOJTKOWIKA odnoszących ogromne sukcesy w zawodach zarówno ogólnopolskich jak i międzynarodowych.



### SIATKÓWKA

3 maja na boisku ZSOiZ rozegrany został Turniej Siatkówki. Uczestniczyli w nim 3 drużyny: Sami Swoi, ZSE Rakowice, Gimnazjum im. H. Wietora w Lubomierzu.

#### Mecze:

Samy Swoi – ZSE Rakowice – 0:3;  
Gimnazjum – Sami Swoi – 1:3;  
ZSE Rakowice – Gimnazjum – 3:0.  
I miejsce – ZSE Rakowice;  
II – Sami Swoi; III – Gimnazjum.



## PRZEDSTAWIAMY NOWYCH SOŁTYSÓW

**Alicja GRANDA**

sołtys Janic, 44 lata, z zawodu krawcowa, w Janicach mieszka od 24 lat, prowadzi małe gospodarstwo rolne.

Rada Sołecka to: **Tadeusz JAKUBOWSKI, Stanisław KRAJEWSKI.**

Pani Alicja powiedziała nam, że problemem jest nieuregulowany stan prawny gruntu pod 1/3 częścią świetlicy, który wstrzymuje jej remont.

W złym stanie technicznym są drogi: z Pasiecznika do Janic i skrót z Janic do Lubomierza. We wsi w ogóle nie ma oświetlenia ulicznego. Ogromnym problemem jest to, że w Janicach jest bardzo mało młodzieży. Wyprowadzają się głównie ze względu na bardzo trudne warunki dojazdu w zimie.

Obecnie we wsi mieszka dwóch Holendrów, Niemiec oraz w lecie Francuz i Szwed.

**Joanna SIKORA**

sołtys Olesznej Podgórskiej – 34 lata, mama Honoratki i Przemka, w Olesznej mieszka od 9 lat, z zawodu jest technikiem informatykiem, obecnie pracuje w Czechach.

Mówi, że sołtysem została, *żeby obudzić wioskę i dodaje: powoli się to udaje, coraz większej ilości ludzi zależy na rozwoju wsi, deklarują oni pomoc w wykonaniu różnorodnych prac.*

– **Co teraz robicie?**

– Teraz jesteśmy na etapie remontu kuchni w świetlicy. Zbiliśmy tynk, zamurwane są 2 okna (było ich za dużo), teraz rozpoczynamy prace hydrauliczne i elektryczne. W każdy piątek w świetlicy mamy aerobik, na zajęcia uczęszcza 10 pań. Trwają też intensywne działania zmierzające do stworzenia w Olesznej dziecięcego zespołu muzycznego. Najpierw odbędzie się „wielkie śpiewanie”, które wyłoni najbardziej muzycznych.

Zorganizowaliśmy także zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej i wybraliśmy nowe władze. Po raz pierwszy od wielu lat w Olesznej na wiwat na remizie zawyła syrena strażacka.

Świetnie układa nam się współpraca z księdzem **Ryszardem i Tomaszem**, którzy wszystkie nasze ogłoszenia przekazują podczas Mszy, doradzają, inspirują i wspierają nas.

– **Czy nie ma konfliktów na linii radny – sołtys, wszak jesteście Państwo małżeństwem?**

– Przez 13 lat wspólnego życia wypracowaliśmy już takie porozumienie, że i w tej sprawie potrafimy się dogadać.

**Ewelina BOGDZIEWICZ**

sołtys Radoniowa; wiek: 27 lat; wykształcenie: policealne studium pracownika socjalnego; zatrudnienie: niezatrudniona/praca na własnym gospodarstwie; dzieci: Dawid (2 klasa), Marta (5 lat), w Radoniowie mieszka od urodzenia.

**ZAMIERZENIA:**

- \* Wybudowanie świetlicy na nowo
- \* Naprawa dróg gminnych w Radoniowie
- \* Poprawa stosunków sąsiedzkich, nauczenie mieszkańców żyć razem, razem działać
- \* Zorganizowanie wycieczki/pielgrzymki do Krakowa
- \* Zorganizowanie dnia sąsiada 15.06. br. (przewodzone konkursy i występy dzieci, planowana zabawa).

**ZREALIZOWANE CELE:**

- \* Naprawa „patelni” przy remizie (w tym duży udział dzieci przy sprzątnięciu po „starszych rówieśnikach”, zorganizowanie drewna z nadleśnictwa na wiatę przysyłającą „patelnię”)



\* Organizacja pielgrzymki do Lichenia

**Dlaczego została sołtysem?** Namowa przyjaciół i rodziny po zebraniu pieniędzy na nagłośnienie dla kościoła

**SKŁAD RADY SOŁECKIEJ:**

**Wiesław SZERSZENIUK, Henryka SOCHA-ZAWADZKA, Zuzanna LEŚNIEWSKA, Dorota ŚWIĄTEK.**

**Małgorzata OLEJNIK**

Sołtys Chmielenia. Powiedziała nam o sobie: *W Chmielieniu mieszkam od 15 lat, mam dwoje dorosłych dzieci, prowadzę działalność gospodarczą – sklep.*

*W poprzedniej kadencji byłem w Radzie Sołeckiej, Bogdan RUDAK zaczął aktywizować wieś, więc uznałam, że trzeba go wesprzeć i jestem sołtysem. Kupiliśmy już kafelki i farbę do świetlicy, chcemy ją wspólnymi siłami wyremontować. Na naprawę czekają mosty i drogi.*

Rada Sołecka Chmielenia: **Łucja KRAWCZYK, Wiesław KOZIOL-KIEWICZ, Krzysztof SOBCZAK, Jarosław DUBIK.**

**Aneta GEYSZTOR**

Sołtys Pokrzywnika, ma 29 lat z zawodu jest geografem.

Pracuje w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej w Jeleniej Górze jako zastępca kierownika. Centralnie zajmuje się tam funduszami pomocowymi, pisze projekty, koordynuje i rolicza je. Od 3 lat mieszka w Pokrzywniku. Na pytanie dlaczego zdecydowała się zostać sołtysem odpowiada: *Dlatego, że mam pomysły na poprawę życia w tej wiosce. Chciałabym napisać 2 projekty: na remont świetlicy i dróg. Jestem zadowolona tym miejscem, uciążliwa jest tu bezsilność* – dodaje.

Zamierza w jesieni zorganizować akcję sprzątnięcia Pokrzywnika i okolic. Uregulowania wymaga też sprawa związana z wożeniem drewna przez wieś i niszczenia dróg. Oznakowanie wsi też powinno być lepsze. Pokrzywnik nadal wyróżnia się małym przyrostem naturalnym, jest tu tylko 4 dzieci w wieku szkolnym, ale za to nie ma alkoholików.

Rada Sołecka Pokrzywnika:

**Krystyna ŁUCZAK, Zdzisław KRAWĘDKOWSKI.**

**Ewa FURMANOWICZ**

sołtys Maciejowca, z wykształcenia ekonomista, pracuje w Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze, mężatka, mama dwóch dorosłych córek, w Maciejowcu mieszka od 18 lat. Mówi: *Sołtysem zostałam nie dlatego, że lubię rządzić, ale dlatego, że mam nadzieję, że coś w Maciejowcu zmienię.*

*Najbardziej mnie irytuje nieświadomość ludzi dotycząca poszanowania środowiska i dbałości o swoją wieś. Chodzi między innymi*

*o palenie opon i plastików gdzie się tylko da, a najlepiej poza własną posesją. Do nas jeszcze nie dotarła segregacja śmieci, nie mamy jeszcze podpisanych umów z ZUOK w Lubomierzu. Mam nadzieję, że moja kadencja będzie przebiegała spokojnie, ponieważ mamy energicznego radnego Mieczysława Zatylnego, który zajmuje się poważniejszymi problemami wsi.*

Pani sołtys deklaruje, że będzie kontynuowała działalność rozpoczętą przez poprzedniego sołtysa i w dalszym ciągu doposażać świetlicę, która służy również do organizowania uroczystości rodzinnych i dodaje: *„odzyskaliśmy pomieszczenie klubowe, do jesieni chcemy je*





## G M I N N E W I E Ś C I

odremontować, postawić tam bilard, zorganizować siłownię, postawić kominek, by było to przytulne miejsce spotkań młodzieży i dorosłych. Uporządkować chcemy boisko sportowe, na którym organizować będziemy imprezy rekreacyjne dla wsi, wspólne ogniska.

1 czerwca organizujemy przy pomocy nauczycielek Dzień Dziecka, który sponsoruje Rada Sołecka z dochodu uzyskanego z organizacji zabawy tanecznej.

Rada Sołecka Maciejowca – **Marian KAPUSTA, Wioletta LASZ-KIEWICZ, Olga ŁOJKO, Krzysztof FURMANOWICZ.**

To młodzi ludzie, pełni pomysłów i chętni do pracy.



### Józef HAJDASZ

sołtys a także radny wsi Miłęcice.

Powiedział nam o sobie: *Od urodzenia mieszkałem w Pokrzywniku, po zawarciu związku małżeńskiego w 1984r przeprowadziłem się do Miłęcice.*

*Obecnie wraz z żoną Janiną prowadzę małe gospodarstwo rolne. Mam dwoje dzieci: 22 letnią Agnieszkę i 20 letniego Marcina. Od 1973 r. do chwili obecnej jestem pracownikiem spółki z o.o. „ZREMB” w Jeleniej Górze, gdzie pracuję na stanowisku frezera. Sołtysiem jestem już drugą kadencję. W obecnej kadencji do rady sołeckiej należą: **Krystyna MINDA i Dariusz MACIEJEWSKI.***

*W kwietniu odbyło się zebranie rady sołeckiej z burmistrzami, na którym zostały omówione potrzeby i oczekiwania mieszkańców wsi, do których należą m.in.: poprowadzenie przez wieś wodociągów i kanalizacji, naprawa dróg gminnych, poprawienie stanu rzeki płynącej przez wieś (pogłębienie i oczyszczenie), zamontowanie dodatkowych 6 lamp na drodze przez wieś.*

*Tematem była również planowana budowa domu strażaka w Miłęcicach, gdzie burmistrzowie zapewniali, że jest to wykonalne w obecnej kadencji, dom ten byłby wizytówką wsi a także gminy. Obecnie nasza straż liczy 14 czynnych członków, na stanie mamy nowy wyremontowany samochód Żuk. Nasi strażacy uczestniczą we wszystkich interwencjach, do których są wzywani, również uczestniczą w świętach państwowych, gdzie zajmują czołowe miejsca. Komendantem naszej straży jest od wielu lat **Stanisław CZEMARMAZOWICZ** a prezesem **Jacek PLECHOWICZ.** Obecnie planujemy wykonać zamontowanie instalacji WC w świetlicy wiejskiej a także remont remizy strażackiej.*

### Tadeusz SZYMONOWICZ

sołtys Popielówka, ma 36 lat, ojciec trojga dzieci, z zawodu ślusarz – mechanik. Mówi o sobie, że rozpoczęte działania lubi zawsze doprowadzać do końca, a najbardziej denerwują go nieporządki. W Popielówku mieszka od 11 lat. Zdecydował się kandydować na sołtysa, bo przez dwie kadencje nic tu się nie działo i dodaje: *Po wygraniu wyborów zorganizowałem materiał na remont świetlicy. Zaczynamy tam kapitalny remont, najpierw malej świetlicy, a następnie dużej salki, łącznie z remontem dachu. Na ten cel mamy tylko 10 tys. zł. Osobiście jeżdżę do różnych firm i hurtowni i negocjuję ceny. Na przykład wczoraj (15.05.) udało mi się uzyskać bardzo dobry rabat w Gradixie i 200 zł będzie można przeznaczyć na dalsze zakupy materiałów. Wszystkie prace będziemy wykonywać sami. Potem będę się starał, aby w Popielówku zainstalować choć 4 lampy, gdyż nie ma tu w ogóle oświetlenia ulicznego. Kolejnym zadaniem jest udrożnienie rowów przydrożnych, bo woda zalewa drogę i w zimie robi się tam lodowisko. Postaramy się również o tłuczeń na drogę gminną. Radę Sołecką tworzą osoby: **Małgorzata SZYMONOWICZ, Sebastian KNAPIK.** Zrezygnował **Tadeusz BĄCZEK** i trzeba zorganizować dodatkowe wybory.*



### Zygmunt Kołodziejczak

sołtys Wojciechowa, ma 56 lat, jest kierowcą i od 31lat pracuje w PKS Jelenia Góra.

Jest ojcem czwórki dzieci (2:2). W Wojciechowie mieszka od 1981 roku. Do kandydowania na funkcję sołtysa namówili Go koledzy, przede wszystkim młodzież.

– **Co zamierzacie zrobić w Wojciechowie w najbliższym czasie?**

– *Trzeba wymienić wszystkie okna w świetlicy, do ladu doprowadzić wiaty przystankowe, założyć jeszcze 2 lampy uliczne i zorganizować festyn na boisku, chcemy, aby wszyscy w nim uczestniczyli.*

– **A co udało się już zrobić?**

– *We wsi świecą nowe 4 lampy uliczne, zaczęliśmy też budowę szatni na boisku. Są już mury, mamy zakupiony potrzebny materiał na pokrycie dachu. Do końca czerwca prace mają być zakończone. Najaktywniej na budowie pracują: **Mariusz KOZŁOWSKI**, mój syn **Łukasz**, ja, **Józef MUSZYŃSKI** społecznie przetarli nam drewno.*

*Uporządkowaliśmy również teren wokół remizy OSP, zakupiliśmy strażakom komplet węży, zamówiliśmy 10 kompletów mundurów bojowych, weźmiemy udział w zawodach strażackich 3 czerwca.*

Rada Sołecka Wojciechowa: **Kornelia KUŁAGA, Agnieszka KARPOWICZ, Łukasz KOŁODZIEJCZAK, Ireneusz GABRYŚ.**

W następnym wydaniu gazety przedstawimy kolejnych sołtysów.

## SOŁTYSI w naszej Gminie

Chmielów – **Małgorzata OLEJNIK**

Golejów – **Kazimierz GRALA**

Janice – **Alicja GRANDA**

Maciejowice – **Ewa FURMANOWICZ**

Miłęcice – **Józef HAJDASZ**

Oleszna Podgórska – **Joanna SIKORA**

Pasiecznik – **Helena ŚRODA**

Pławna Dolna – **Zbigniew SAŁDUCKI**

Pławna Górna – **Leszek ŁASKAWIEC**

Pokrzywnik – **Aneta GIEYSZTOR**

Popielówek – **Tadeusz SZYMONOWICZ**

Radoniów – **Ewelina BOGDZIEWICZ**

Wojciechów – **Zygmunt KOŁODZIEJCZAK**

## WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE

27 maja (niedziela) w Pasieczniku odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej Gminy Lubomierz. Sołectwa: Janice, Pasiecznik, Zalesie wybiorą jednego radnego spośród kandydatów: **Lucyny FISZEWSKIEJ-KOZDĘBA, Henryka HARASYMOWICZA, Zbigniewa ŁOSIA.**

Lokal wyborczy znajdować się będzie w Szkole Podstawowej w Pasieczniku i czynny będzie od 6.00 do 20.00, telefon (0-75)78 93 643

**Serdeczne podziękowania**  
Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w pogrzebie  
**Ś.P. Krystyny KULIKOWSKIEJ**  
składa Adam Kulikowski z Rodziną



## LUBOMIERSKIE TO I OWO

## ILE NAS JEST?

31 marca 2007 roku naszą gminę i miasto zamieszkiwało 6170 osób, w Lubomierzu zameldowanych było 1990 osób, w gminie – 4180.

A miasto jeszcze niedawno liczyło 1212 osób. Przeważają kobiety. Obecnie na świat przychodzi tu więcej chłopców niż dziewcząt, a więc istnieje szansa, że to się zmieni. Dość często na świat przychodzą bliźniaki. 25 kwietnia w Pławnej Dolnej urodzili się Julia i Zuzanna.

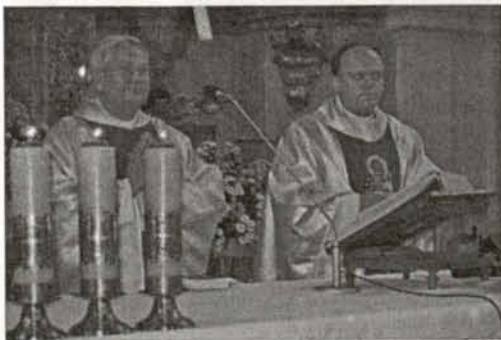
W naszym mieście i gminie wiele par decyduje się na zawarcie małżeństwa w formie konkordatowej choć procedura załatwiania formalności związanych ze ślubem cywilnym i konkordatowym jest taka sama. Oplata skarbową również i wynosi 84 zł. Przypomnijmy, że ceremonia związana ze ślubem konkordatowym odbywa się w kościele.

Wówczas też nowożeńcy otrzymują zaświadczenie (w 3 egzemplarzach) stwierdzające brak okoliczności wykluczających zawarcie małżeństwa. Ilość zawieranych w naszym mieście i gminie małżeństw jest podobna na przestrzeni ostatnich lat. Funkcjonuje tu wiele rodzin nieformalnych, żyjących w konkubinacie. Podobne zjawisko występuje na terenie całego kraju.

## KRONIKA PARAFIALNA

## GOŚCIE Z WITTICHENAU

Niezapomnianych przeżyć duchowych dostarczyło nam uczestnictwo we Mszy świętej 13 maja 2007 r. Powodem była wspaniała oprawa muzyczna i zaproszeni goście. Tego dnia Lubomierz odwiedzili mieszkańcy Wittichenau z parafii Rzymskokatolickiej Wniebowzięcia NMP z księdzem proboszczem **Thomasem Thielscherem**. Wyjątkowego charakteru liturgii nadał piękny śpiew chóru z Niemiec i naszego parafialnego. Mszy świętej przewodniczył Ks. Thomas w koncelebrze z Ks. Ryszardem proboszczem naszej parafii i odprawiana była w trzech językach: niemieckim, polskim i po łacinie.



Język łaciński przez wiele wieków był jedynym, którym posługiwano się w Kościele szczególnie podczas odprawiania Mszy świętej. Tylko starsi parafianie Lubomierza pamiętają jeszcze jak brzmiały śpiewy łacińskie w naszej świątyni. Proboszcz z Wittichenau wygłosił kazanie w języku niemieckim, którego tłumaczenie odczytał Ks. Ryszard. Ks. Thomas wspominał o swoich dolnośląskich korzeniach szczególnie związanych z Olawą i Wrocławiem. Po Mszy św. Procesyjnie wyruszyliśmy z kościoła ulicami miasta by modlitwą w języku niemieckim i polskim oddać cześć Matce Bożej Fatimskiej. Po uroczystościach goście udali się na poczęstunek przygotowany w klubie „Postulat”

Był to wspaniały czas, w którym odżyły wspomnienia sprzed lat, a świątynia nasza wypełniła się jednością wiary i miłości między dwoma różnymi narodami. Poznając się w ten sposób odkrywamy, że coraz więcej nas łączy a nie dzieli.

## PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA

Do Pierwszej Komunii Świętej 26.05.2007 r. przystąpi 39 dzieci z naszej parafii. Mszy św. O godzinie 12.30 przewodniczyć będzie Ksiądz Kanonik **Ryszard TRZÓŚLO**. Oprawę liturgiczną przygotowały dzieci pod czujnym okiem Katechетки **Wioletty ROTKIEWICZ**.

IZA PIĄTEK.

## SAMI SWOI W INTERNECIE

<http://www.lubomierz.pl/> – strona Urzędu Gminy i Miasta  
[www.bip.bazagmin.pl/lubomierz](http://www.bip.bazagmin.pl/lubomierz) – strona urzędowa  
<http://sami-swoi.com.pl/> – Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedyjnych w Lubomierzu, gazeta „Sami Swoi”, Muzeum Kargula i Pawliaka  
<http://www.lubomierz.legnica.opoka.org.pl> – Parafia Rzymsko-Katolicka  
<http://splubomierz.republika.pl/> – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II  
<http://gmlubomierz.republika.pl/> – Gimnazjum im. H. Wietora  
<http://zsoizlub.republika.pl/> – Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zaw.  
<http://miedza.pl/> – Galeria Za Miedzą  
<http://lubomierz.fora.pl/> – lubomierskie forum  
<http://pl.wikipedia.org/wiki/Lubomierz/> – Lubomierz w Wikipedii  
<http://stella-lubomierz.za.pl/> – strona Stelli Lubomierz  
<http://wesly.republika.pl/> – Miedza to święta rzecz – strona poświęcona filmowi Sami Swoi



## TOURTEC

Od 11 do 12 maja na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze odbyły się targi turystyczne TOURTEC. Uczestniczyło w nich 74 wystawców. Powiat lwówecki prezentowany był przez takie gminy, jak: Lubomierz, Gryfów Śląski, Lwówek Śląski, Mirsk i Wleń. Stoisko nasze cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród odwiedzających.

Wiele osób oglądało plotki, na których wisiały zdjęcia znanych i lubianych artystów, których gościliśmy podczas Festiwalu oraz wisiał „sierp tatowy”, rozdawaliśmy mapki z atrakcjami turystycznymi Lubomierza i gminy, widokówki oraz foldery. Największą atrakcją była nasza tradycyjna, lubomińska potrawa „gołąbki krzewnickie”.

Zostały one przygotowane przez Panie z internatu ZSOiZ.

MAGDALENA STACHOWIAK

## UWAGA!

Zarząd Gminny ZOSP  
**zaprasza mieszkańców miasta i gminy**  
 na zawody sportowo-pożarnicze,  
 które odbędą się **3 czerwca o godz 10.00**  
 na boisku sportowym przy Szkole Podstawowej  
 im. J. Pawła II w Lubomierzu.

Ze strażackim pozdrowieniem

Leon KOSTRAKIEWICZ



*Jest takie miejsce na ziemi, do którego serce powraca...*

## „60 lat temu

*zebraliśmy się w dwuszeręgu, na szkolnym korыtarzu, na pierwszym piętrze, aby skromniutką uroczystością rozpocząć pracę szkoły. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor szkoły, Kazimierz Kopeć. Mówił, że będziemy kontynuować naukę nareszcie na polskiej ziemi, tu, w Miłosnej, że nie można tej szansy zmarnować, że zniszczony i wyludniony przez wojnę kraj czeka na nauczycieli. Potem my złożyliśmy życzenia imieninowe dyrektorowi (było to przecież 4 marca, Kazimierza), zaśpiewaliśmy „Sto lat” i rozeszliśmy się na pierwszą lekcję w naszej lubomierskiej szkole.”*  
(fragm. wspomnień Stanisława Nowotnego)



## LUBOMIERZ MIASTO SZKÓŁ

Początki lubomierskiej oświaty ściśle związane są z założonym przez Juttę z Lubomierza (Juttę von Lybintal) w 1278 r. Klasztorem Sióstr Benedyktyn. W powstałej — prawdopodobnie w XIV w. — przyklasztornej szkole uczono tkactwa, haftu i przepisywania ksiąg ozdobnym pismem. Do klasztoru przyjmowano panienki nie tylko dla kształtowania w nich poczucia pobożności i respektowania reguł życia zakonnego, ale także dla zapewnienia wielu z nich wygodnego i przyzwoitego schronienia przed różnymi niebezpieczeństwami. Ta część pensjonariuszek klasztoru nie składała ślubów zakonnych, w każdym czasie miała prawo opuścić klasztor i zawrzeć związek małżeński. Pobyt w klasztorze dla tego typu panien był okazją do nabycia starannego wykształcenia i wychowania.



Urodzona w Lubomierzu, 35 Przeorysza klasztoru Benedyktynk założyła w 1804 r. MZK, tak zwaną „Industrialną” przeznaczoną dla dziewcząt. W jej programie był trzyletni cykl nauczania przedmiotów ogólnych (czytania, pisania, rachunków) oraz krawiectwa, koronkarstwa i roboty na drutach. W szkole uczyły cztery zakonnice. Mimo kasacji zakonu w 1810 r., zakład ten istniał aż do 1843 r., kiedy to król pruski podjął decyzję, że w klasztorze ma powstać „szkółka dla córek średniego i wysokiego rodu”. W tym celu przybyły w 1845 r. do Lubomierza z Wrocławia dwie Urszulanki a kilka lat później, po uzyskaniu zgody papieża, Konwent Urszulanek kupił od państwa zabudowania klasztorne za 8 tys. marek.

Wkrótce powstały: szkoła podstawowa i „industrialna”. W 1847 ta ostatnia liczyła 183 uczennice z czego 32 zamieszkiwały w nowo utworzonym pensjonacie. Rok później oddano do użytku sierociniec, którym także opiekowały się Urszulanki. Ponadto w 1851 r. klasztor utworzył przedszkole dla dzieci od 2,5 do 6 lat.

Wskutek konfliktu prowincjonalnych władz Śląska, siostry z Klasztoru Urszulanek Niepokalanej Marii musiały udać się na przymusową emigrację trwającą 10 lat, tj. do roku 1888 (przebywały wówczas w Arnau).

Po powrocie do Lubomierza na nowo rozpoczęły działalność wychowawczą. Zorganizowały wówczas liceum i szkołę gospodarstwa wiejskiego. Obie te placówki cieszyły się doskonałą opinią, czego dowodem może być fakt, że do szkół tych przybywała młodzież z całych Niemiec, np. ze Śląska, Berlina, Bremy czy Hamburga. Ponadto w 9 okolicznych wsiach przy kościołach parafialnych istniały szkolki elementarne z nauczycielem uczącym pisać i czytać. Miasto także posiadało szkoły

o wysokim poziomie nauczania i bardzo dobrej renomie.

Na początku lat 50-tych XIX stulecia mieszczące się we Wrocławiu Prowincjonalne Kolegium Szkolne podjęło uchwałę o budowie katolickiego seminarium nauczycielskiego w województwie legnickim. Rozpatrywano propozycje wielu miejscowości, ale najkorzystniejszą ofertę przedstawił burmistrz Lubomierza Thomas i postanowiono, że w naszym mieście powstanie tego typu szkoła. Budowa nowego seminarium trwała trzy lata i 18 X 1863 r. zakończono prace. W roku następnym z inicjatywy (i funduszy) hrabiego Schlabrendoffa powstał internat służący adeptom sztuki pedagogicznej.

Szkółka ta wydała 1691 nauczycieli i funkcjonowała do Wielkanocy 1926 roku. Na jej miejscu powstało Liceum „Blucherschule”. Budynek seminarium przebudowano, a w 1929 pierwsi uczniowie złożyli egzaminy dojrzałości. Ostatnia — niemiecka — matura w tej szkole miała miejsce w 1943 roku.

Obok tej szkoły równolegle funkcjonowała w Lubomierzu szkoła budowlana.

Ludność lubomierska w przeważającej liczbie była katolicka, choć od początku XVIII w. zaznaczył się wzrost liczby protestantów. Pierwszy ewangelicki nauczyciel przybył do Lubomierza w 1841 r., choć zbór z pastorami w pobliskim Popielówku istniał już od stu lat. Około 1850 powstała w Lubomierzu szkoła ewangelicka, a jej sława sięgała daleko poza granice miasta. Z inicjatywy ewangelików i hrabiego Schroth ufundowano naprzeciwko cmentarza katolickiego sierociniec wraz z ogrodem dziecięcym.

Tak więc dzięki temu, że nasza miejscowość posiadała wiele placówek oświatowych o wysokim poziomie kształcenia, Lubomierz zyskał przed wojną sławę „miasta szkół”.



*Jest takie miejsce na ziemi, do którego serce powraca...*

## Z LUBEKI DO LUBOMIERZA

Po zakończeniu działań wojennych ponad milion Polaków przebywało w Niemczech. Zostali wywiezieni na przymusowe roboty rolne i do fabryk, byli więźniami obozów koncentracyjnych, którym udało się jakoś przetrwać, jeńcami wojennymi, żołnierzami i oficerami, którzy opuścili oflagi i stalagi, a także Akowcami — uczestnikami z powstania warszawskiego. Trudności z transportem uniemożliwiały szybki powrót do kraju.

Wśród przesiedleńców było ponad 100 000 dzieci i młodzieży, sporo nauczycieli — ludzi zawsze aktywnych, niespokojnych i przedsiębiorczych. Mimo ogromnego zmęczenia wojną, obozami, często z nadszarpniętym zdrowiem i bez żadnej nadziei na jakiegokolwiek wynagrodzenie, zaczęli organizować młodzież polską. Gdzie tylko się pojawili, tam zaraz powstawały różnego rodzaju kursy, przedszkola, szkoły podstawowe i średnie, ogólnokształcące i zawodowe.

Wśród wielu szkół różnego typu powstał wtedy w Niemczech jeden tylko zakład kształcenia nauczycieli: Polskie Liceum Pedagogiczne i Gimnazjum w Lubecie. Szkoła

składała się z dwóch klas liceum humanistycznego i trzech klas gimnazjum jako podbudowę do klas licealnych.

W grudniu 1945 roku pracowało w szkole 18 nauczycieli i uczyło się przeszło 200 uczniów. Podstawową pracą dydaktyczną był system oświaty i programy obowiązujące w Polsce w 1939 roku. Pierwszy egzamin dojrzałości odbył się w czerwcu 1946 roku. Złożyło go 45 uczennic i uczniów. Prawie wszyscy zaraz po maturze wrócili do kraju, by podjąć pracę, przeważnie w szkolnictwie.

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego w Lubecie zapewniło, że budynków na szkołę w Polsce nie zabraknie, szczególnie na Ziemiach Odzyskanych. W grudniu 1946 roku przybyliśmy statkiem do Szczecina. Stamtąd transportem kolejowym skierowano nas do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego. We Wrocławiu umieszczono nas tymczasowo w Ośrodku Sportów Wodnych „Na Grobli”. Z powodu surowej zimy, braku transportu i decyzji o lokalizacji szkoły, przebywaliśmy tam około 6 tygodni. W końcu na początku lutego (3 lub 4) 1947 roku, przywieziono nas do Lubomierza, ówczesnej Miłosnej.

Zakończyła się nasza wędrówka z Lubeki do Lubomierza. Przybyłych około 100 uczniów i kilku nauczycieli władze miejskie

zakwaterowały w poniemieckim sierocińcu, budynku położonym przy ulicy Gryfiohorskiej. Sam budynek szkolny nie nadawał się do prowadzenia w nim zajęć, również internat wymagał gruntownego uporządkowania i urządhzenia. Uroczystość otwarcia szkoły poprzedzić musiała miesięczna, wyjeżdżona i ofiarna praca przybyłych nauczycieli i uczniów. Trudności z transportem, surowa zima, nieczynne, zepsute ogrzewanie, piwnice wypełnione grubą warstwą lodu zamiast koksem — to tylko niektóre ówczesne problemy.

Okres od wyjazdu z Lubeki do rozpoczęcia nauki w Lubomierzu, a również późniejszy, w którym zakład doszedł do szczytu swego rozwoju, wymagał sprawniej organizacji.

To trudne zadanie wzięli na swe barki ludzie których nie powinniśmy tu w Lubomierzu zapomnieć. Byli to: **Kazimierz KOPEĆ**, pierwszy długoletni dyrektor zakładu i jego małżonka **Zofia, Michał MILAN, Walerian CISZAK, Maksymilian BURETA, Mieczysław JUREWICZ, Ignacy NESTOROWICZ, Aleksander ŚWIEBODZKI**.

Dzięki nim, już w lipcu 1947 roku pierwsi absolwenci opuścili lubomierskie liceum. Zakład szybko się rozrastał i dzięki sprzyjającym warunkom wnet stał się jednym z największych tego typu zakładów na Dolnym Śląsku.

STANISŁAW NOWOTTNY

## SZKOŁA, INTERNAT, MATURY, NAUCZYCIELE,

Przeprowadzka z Niemiec do Polski spowodowała opóźnienie w realizacji szkolnego programu, więc rada pedagogiczna postanowiła, że w 1947 roku nie będzie dla uczniów tej szkoły wakacji.

Za to już we wrześniu mogła się odbyć w Miłosnej pierwsza polska matura. Trzon młodzieży w Liceum stanowili uczniowie, którzy przyjechali z Niemiec. Do nich wkrótce dołączyła młodzież z całej Polski — siostry, bracia i znajomi uczniów z Lubeki. W krótkim czasie zaroilo się od młodzieży również z powiatów: lwóweckiego, lubańskiego, bolesławieckiego, zgorzeleckiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że okres od podjęcia decyzji o repatriacji do rozpoczęcia nauki w Lubomierzu, a również późniejszy, w którym zakład dynamicznie się rozrastał i rozwijał, wymagał szczególnie sprawnej organizacji. To trudne zadanie wzięli na swe barki mgr **Kazimierz KOPEĆ**, który miał do pomocy wypróbowanych współpracowników. Dzięki nim 25 września 1947 roku pierwsi lubomierscy absolwenci opuścili naszą szkołę. Było ich dwudziestu dziewięciu. Dziwić może data wręczania świadectw dojrzałości. Wrzesień to przecież początek roku szkolnego, a nie czas zdawania matur. Latem 1947 roku nie było wakacji w naszej szkole.

W tych pionierskich, powojennych latach funkcjonowanie szkoły w dużej części opierało się na pracy społecznej. Nie było na przykład wychowawców internatów — w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Rada Pedagogiczna wyznaczała nauczycieli, którzy mieli pełnić dyżury w internacie w kolejnych dniach tygodnia. Dyżur polegał przeważnie na krótkim skontrolowaniu nauki własnej i na obecności podczas apelu wieczornego. Faktyczną władzę w internacie sprawował senior. Był to rzeczywiście starszy wiekiem, dwudziestoparoletni, cieszący się autorytetem uczeń. Uczniowie w normalnym już wieku szkolnym

zwracali się do niego per „panie seniorze”. Funkcję tę w internacie męskim pełnili: **Tadeusz Suszyński, Jan Gębski, Stanisław Nowotny, Czesław Mateusiak i Tadeusz Melanowicz**.

Nie było też w internacie etatu magazyniera i intendenta. Obie te funkcje pełnił kolega i współmieszkaniec w internackim pokoju **Henio Laskiewicz**. Posiłek przygotowywała matka uczennicy z klasy maturalnej, pani **Benszowa**. Już od początku, zaraz po rozpoczęciu działalności, pomyślano o życiu kulturalnym szkoły, o sporcie i innych rozrywkach.

**Liceum Pedagogiczne w Lubomierzu jest zapisane w pamięci tysięcy polskich nauczycieli, którzy tutaj zdobywali swoje kwalifikacje. Dla wielu „być z budy w Lubomierzu” naprawdę coś znaczy.**

W ciągu 60 lat istnienia szkoła zmieniała nazwy i profile kształcenia. Do roku 1967 działało 5 - letnie Liceum Pedagogiczne i Gimnazjum, następnie do 1974 roku Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli, a w latach 1974 - 1984 6-letnie Studium Wychowania Przedszkolnego. W roku szkolnym 1984/85 szkoła zmieniła profil i nazwę — powstało Studium Nauczycielskie o kierunku wychowanie przedszkolne i nauczanie początkowe. 18 października 1986 roku nadano szkole imię Aleksandra Kamińskiego.

Od 1988 roku wprowadzono kierunek wychowanie muzyczne w cyklu sześcioletnim.

Rok szkolny 1990/91 był ostatnim, w którym dokonano naboru do Studium Nauczycielskiego. Na przestrzeni 60 lat mury szkoły opuściło łącznie 4930 absolwentów.

Dzisiaj jest to Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych.





## LUBOMIERSKIE TO I OWO



### ZAMIERZENIA, INWESTYCYJNE, REALIZACJA – ZBGKIM

#### OBRAZY

Kiedy zaraz po przyjeździe do pracy w Lubomierzu zacząłem zapoznawać się z problemami miasta i gminy, miałem przede wszystkim obraz miasta widzianego przez pryzmat „Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedycznych.” Miasto widziane było przede mnie jako miejsce corocznych spotkań aktorów, gdzie raz do roku zjeżdżają różni znakomici artyści, miasto zapaleńców organizujących w tak małym miasteczku wielką imprezę, miasto, z którego blisko do gór, gdzie tylko patrzeć, jak rozkwitnie agroturystyka.

Wydawało mi się, że z chęcią przyjedzie tutaj turysta, nie tylko wielbiciel wspaniałej polskiej komedii filmowej.

#### RZECZYWISTOŚĆ

Kiedy w drugim dniu mojej pracy szedłem lubomierską ulicą, zatrzymał mnie starszy pan oświadczając, że wie, iż jestem nowym dyrektorem zakładu komunalnego. Po chwili bardzo sympatycznej rozmowy zorientowałem się o co chodzi. Dopiero co poznany starszy pan zaczął mnie wypytywać o zamierzenia inwestycyjne i inne. Mając już wtedy sprecyzowane i uzgodnione z Panem Burmistrzem **BOBROWSKIM** zamierzenia na najbliższe tygodnie, powiedziałem rozmówcy o niewielkiej części z nich. Jakież było moje zdziwienie, kiedy mój rozmówca oświadczył: *Panie Kochany, ja tu mieszkam kilkadziesiąt lat. Nie pamiętam, aby ostatnimi czasy choćby jeden metr chodnika czy drogi powstał w naszym mieście. Pan chyba raczy żartować!* Wtedy pomyślałem sobie. Dlatego warto, aby dla tej społeczności coś zrobić. Jestem we właściwym miejscu. Dzisiaj chciałbym przedstawić Czytelnikom swoje zamierzenia co do prac na zewnątrz zakładu, dla lokalnej społeczności. W następnym artykule chciałbym szanownym Czytelnikom opowiedzieć, co zastałem w zakładzie budżetowym i co zamierzam zrobić w samym zakładzie.

#### NAJBLIŻSZE ZAMIERZENIA INWESTYCYJNE ZAKŁADU

Istnieją oczywiście zamierzenia długo i krótkookresowe. Chciałbym teraz zapoznać Czytelników z planami inwestycyjnymi realizowanymi przez Zakład Budżetowy w Lubomierzu na najbliższych kilka tygodni. Pierwsze zadanie jakie podjęliśmy zaraz po moim przyjeździe do pracy do Lubomierza w kwietniu tego roku – to budowa nowego chodnika przy ul. Kościuszki. Chodnik ten jest budowany dzięki współpracy władz Lubomierza i władz powiatu Lwóweckiego. Powiat daje materiały, w imieniu gminy Zakład Budżetowy zapewnia wykonawstwo robót. To spora praca dla tak małej firmy gminnej jak nasza.

Nie do przecenienia jest duża aktywność władz gminy Lubomierz w kontaktach z Urzędem Pracy we Lwówku Śląskim i decyzja władz gminy o zatrudnieniu kilkunastu mieszkańców gminy Lubomierz. Daje to nie tylko możliwość zarobkowania bezrobotnym, ale przynosi wymierne korzyści w realizacji wielu zamierzeń.

W maju Zakład Budżetowy w Lubomierzu zaczął kolejne dwie inwestycje, a mianowicie niezbędny remont basenu i remont placu w Pławnej Dolnej. Jeśli chodzi o remont basenu był on niezbędny ze względu na nowe przepisy unijne dotyczące kąpielisk jak również i stan techniczny basenu. Po wycofaniu ofert przetargowych przez wykonawców biorących udział w przetargu na remont basenu – nie było wyjścia, albo podejmiemy się jako zakład gminy remontu basenu, albo basen nie będzie w tym roku czynny. Zastany stan techniczny basenu od dawna nie remontowanego jest mówiąc delikatnie niezadowolający.

Mówiąc dosadnie – katastrofalny. Naruszona konstrukcja ścian basenu, brak doprowadzenia wody rurami, brak przebiegów, ubikacje bez drzwi itd., itd. Mam przekonanie i żywię nadzieję, że we współpracy z sympatycznym i aktywnym kierownictwem Domu Kultury, który na co dzień opiekuje się basenem uda się zdążyć z niezbędnymi naprawami na czas.

W miejscowości Pławna Dolna Zakład Budżetowy rozpoczął budowę drogi na najbardziej uczęszczanym placu w tej miejscowości, w miejscu, gdzie jest skupisko paru sklepów i kądery ludzie chodzą również do kościoła. Oprócz wykonania podbudowy i wyłożenia kostką placu wykonane zostanie kilkudziesięciometrowe podejście z kostki prowadzące do kościoła.

Zamierzamy również, jeszcze przed Festiwalem, pomalować również tzw. podcienia w rynku miejskim Lubomierza. Zakres tych prac uzależniony jest jednak od sponsorów, którzy dostarczą niezbędny materiał. Jeżeli będzie to możliwe czasowo i finansowo zamierzamy również wymienić część najbardziej zniszczonej betonowej nawierzchni w rynku. Technologia została wstępnie uzgodniona z konserwatorem zabytków.

Myślę, że to ogromne zamierzenia dla tak małej firmy jak Zakład Budżetowy w Lubomierzu. Większość z tych zamierzeń została już rozpoczęta i jest kontynuowana.

Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której kierowana przeze mnie firma nie włączyłaby się w organizację corocznej imprezy Festiwalu Filmów o Komedycznych. Już dzisiaj deklaruje organizatorem wszelką pomoc ze strony kierowanej przeze mnie firmy.

Przedstawione wyżej rozpoczęte zadania to tylko te, które wydawało mi się zainteresują Czytelników. Podejmowanych zadań jest

znacznie więcej. Jeżeli, któreś z nich szczególnie zainteresują Czytelników, bądź będzie szczególnie zainteresowanie jakąś problematyką proszę o kierowanie pytań do mnie na adres Zakładu Budżetowego w Lubomierzu. Jeżeli pytania dotyczyć będą spraw ogólnych, interesujących większą liczbę osób postaram się, jeżeli redakcja uzna to za możliwe, odpowiedzieć na łamach naszej gazety.

Pragnę w tym miejscu gorąco podziękować władzom miasta i gminy Lubomierz, obojętnie Burmistrzowi **BOBROWSKIEMU** za okazane mi zaufanie, umożliwienie mi współpracy i pracy na rzecz społeczności gminy Lubomierz. Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim radnym za bardzo życzliwe i miłe przyjęcie.

Gorąco dziękuję również mieszkańcom za ciepłe przyjęcie. Mam nadzieję nie zawieść oczekiwań i pokładanych nadziei.

**Mirosław BURDZICKI**  
dyrektor ZBGKIM w Lubomierzu



#### PRODUCENT FARB I TYNKÓW AKRYLOWYCH

1. FARBY
2. TYNKI
3. GRUNTY
4. RAUFAZA
5. SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Producent:  
**DOMCEL**  
FABRYKA FARB Sp. z o.o.  
58-518 CZERNICA 102  
TEL. (+48 75) 75 26 004  
WWW.DOMCEL.PL

#### OGŁOSZENIE

Przewodnicząca Rady Powiatu  
Zofia RAK przyjmuje  
w sprawie skarg i wniosków  
we wtorek od godz. 14.30-15.30  
w Starostwie Powiatowym  
w Lwówku, w Biurze Rady – I p.



## REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

### NOWY DZIELNICOWY

W Rewirze Dzielnicowych w Lubomierzu od niedawna pracuje nowy Policjant – **Arkadiusz SUWAŁSKI**.

Życzymy Mu (szczególnie nasz redakcyjny sceptyk) wielu sukcesów w pracy zawodowej.

17.04. godz. 12:00, LUBOMIERZ, ul. KAR-GULA I PAWLAKA

Funkcjonariusze RDSPP Legnica zatrzymali mieszkańca Popielówka, który kierował rowe-rem będąc pod wpływem alkoholu - 4 promile alkoholu w organizmie. Sprawcę zatrzymano w PDOZ KP Gryfów Śląski.

18.04. godz. 19:00, LUBOMIERZ, ul. PLAC WOLNOŚCI

Funkcjonariusze PP Lubomierz zatrzymali mieszkańca Olesznej Podgórskiej, który będąc w stanie nietrzeźwości, 1,16 promila alkoholu w organizmie kierował motorowerem marki Simson. Kierującego zatrzymano w PDOZ w Gryfowie Śląskim. Postępowanie w trybie przyspieszonym prowadzi KP Gryfów Śląski

22.04. godz. 15:01, PŁAWNA GÓRNA,

Funkcjonariusze SP i RD KPP Lwówek Śląski zatrzymali mieszkańca Pławnej Górnej, który w stanie nietrzeźwości 1,64 promila alkoholu w organizmie kierował rowe-rem po drodze publicznej. Sprawcę zatrzymano w PDOZ KP Gryfów Śląski.

22.04. godz. 19:00, LUBOMIERZ, ul. MA-JOWA

Funkcjonariusze RD KPP Lwówek Śląski zatrzymali mieszkańca Pławnej Górnej, który w stanie nietrzeźwości 1,30 promila alkoholu w organizmie kierował samochodem osobowym m-ki Polonez po drodze publicznej. Sprawcę zatrzymano w PDOZ KP Gryfów Śląski. Samochód zabezpieczono na parkingu strzeżonym. Postępowanie w trybie przyspieszonym prowadzi KP Gryfów Śląski.

### LWÓWEK ŚLĄSKI - POWIAT

W trakcie długiego majowego weekendu od 1 do 6 maja policjanci Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim ujawnili na terenie powiatu lwóweckiego 184 wykroczenia, za które ukarano sprawców 107 mandatami karnymi.

*Nasz redakcyjny sceptyk wielokrotnie wyrażał swoje oburzenie i sprzeciw przeciw pijanym kierowcom. On krzyczy: To potencjalni mordercy! Nie wolno ich tolerować! Im należy unie-możliwić poruszanie się po drodze jakimkol-wiek pojazdem!*

*I nie może się doczekać, kiedy w naszej gazecie przedstawiać będziemy ich zdjęcia, aby ostrzec innych!!!*

## CO SŁYCHAĆ W PASIECZNIKU?

Wiele radości sprawiły nam „nowe” komputery, które od marca „hulają” w szkolnej pracowni. Ich podłączeniem i ustawieniem zajął się **Jakub BŁAŻEWICZ**, nasz nowy informatyk, który zastępuje nauczyciela przebywającego na urlopie. 12 kwietnia, szóstkoklasiści pod opieką zespołu nadzorującego pisali pierwszy w swoim życiu egzamin – sprawdzian. W następnym tygodniu odwiedziła nas komisja sprawdzająca stan bezpieczeństwa naszej szkoły; byli to przedstawiciele: policji, kuratorium i gminnego samorządu. Przeprowadzili wywiad z dyrektorem, ankietowali wszystkich uczniów i nauczycieli, a także przedstawicieli Rady Rodziców. Przyglądali się również stanowi technicznemu budynków należących do szkoły i terenom otaczającym oba budynki. Ze sporządzonego po kontroli protokołu wynika, że największym zagrożeniem dla uczniów w szkole jest nienajlepszy stan techniczny jednego z budynków, a i drugi wymaga jeszcze inwestycji, chociaż jest w dużo lepszym stanie.

18.04. uczniowie kl. VI (**Kasia Ożarków, Sebastian Mrozowski i Damian Jaszczyszyn**) pod opieką **Stanisława IDZIEJCZAKA** brali udział w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Zajęli IV miejsce (startowało 8 drużyn). W tym samym dniu uczniowie kl. I-III (**Mariusz Granda, Sylwia Murawska, Beata Januszkiewicz**) pod opieką **Katarzyny JASIŃSKIEJ** brali udział w III Regionalnym Konkursie Przyrodniczo-Krajoznawczym Nauczania Zintegrowanego pt. *„Bądźmy przyjaciółmi przyrody”*. **Mariusz Granda** zakwalifikował się do dalszego etapu konkursu, który rozegrał się od 11-12 maja w Porajowie i w Czechach i w którym zajął 12 miejsce (25 uczes.).

20.04. odbył się już po raz piąty Międzyszkolny Turniej Wiedzy Przyrodniczo-Ekologicznej, na który przybyli reprezentanci szkół podstawowych z Lubomierza, Pławnej i Barcinka. Naszą szkołę reprezentowały: **Kasia Wądrzyk, Kasia Ożarków, Ewelina Mazurek i Eliza Niebieszczańska**.

W konkursową tematykę wprowadził nas występ uczniów kl. 0-I przygotowany przez **Teresę ŚLIWIŃSKĄ**. Wszystkich uczestników turnieju, opiekunów oraz członków komisji ugościli rodzice naszych uczniów serwując pyszne wiosenne kanapki i ciasta własnego wypieku. Były też chłodne i ciepłe napoje. Szczególnie dziękuję paniom: **Andżelice NIEBIESZCZAŃSKIEJ** oraz **Lucynie OŻARKÓW** za przygotowanie poczęstunku i pomoc w organizacji turnieju.

Uczestników turnieju oceniała profesjonalna komisja w składzie: **Dariusz ŁĄGIEWKA** – nadleśniczy z ANR, **Agnieszka ZWIERZAŃSKA** – przedsta-

wiciel LOP, **Henryk KOZDĘBA** – przedstawiciel ZUOK „Izery”, **Anna FURMANOWICZ** – przedstawiciel UGiM Lubomierz, przedstawiciel Wydziału Ochrony Środowiska przy Starostwie we Lwówku Śląskim i przedstawiciel Nadleśnictwa Lwówek Śląski oraz **Władysław OŻARKÓW** – mieszkaniec Pasiecznika.

Oto wyniki turnieju: I miejsce – **Filip Kozak**, SP Lubomierz, II – **Kasia Wądrzyk**, SP Pasiecznik, III – **Karpowicz Natalia**, SP Lubomierz, IV – **Cymon Paulina**, SP Pławna, V – **Bielawska Julita**, SP Lubomierz.

Wyróżnienia otrzymali: **Śliwiński Rafał i Misiewicz Izabella** (SP Lubomierz), **Mieczkowska Malwina** (SP Barcinek) oraz **Pęciak Marcela i Śliwiński Sylwek** (SP Pławna).

Nagrody na turniej ufundowali: Starosta Lwówecki – **Artur ZYCH**, LOP, ANR, Burmistrz GiM – **Wiesław BOBROWSKI**, Prezes ZUOK „Izery” – **Wiesław GIERUS**, Nadleśnictwo Lwówek Śląski, Dyrektor SP w Pasieczniku. Wszystkim sponsorom serdecznie dziękuję.

21 kwietnia sprzątaliśmy najbliższą okolicę

24 kwietnia odwiedzili nas muzycy z Jeleniogórskiej Filharmonii, którzy przygotowali dla nas koncert pt. *„Wesołe Miasteczko”*. Mimo, że tego się spodziewaliśmy, naszą radość przygasiła podjęta 27 kwietnia przez Radę Gminy Uchwała o likwidacji naszej placówki.

8 maja uczniowie brali udział we Mszy Św. ofiarowanej w intencji kombatantów, następnie reprezentacja szkoły złożyła kwiaty pod Pomnikiem Zwycięstwa i zapaliła znicze. Później w szkole odbył się uroczysty apel. W tym dniu także reprezentacja naszej szkoły w składzie: **Kasia Ożarków, Kasia Wądrzyk i Ewelina Mazurek** wzięła udział w Olimpiadzie Zdrowia organizowanej przez PCK. Dziewczyny zajęły II miejsce w kategorii szkół podstawowych (startowało 5 zespołów). Przygotowywała je **Teresa ŚLIWIŃSKA** – opiekun SK PCK, która otrzymała Odznakę Honorową PCK III stopnia. Warto również wspomnieć o udziale uczniów klas I-III w IV Gminnym Konkursie *„Bezpieczeństwo na drodze”*, który odbył się 10 maja w Lubomierzu. Naszą szkołę reprezentowali: **Hubert Terlecki, Magda Szymczyszyn, Weronika Glód, Maciej Grabowicz, Sylwia Murawska, Beata Januszkiewicz, Zuzanna Niebieszczańska**. W składzie drużyny znaleźli się: **Maciej Grabowicz, Sylwia Murawska, Zuzanna Niebieszczańska**. W konkurencjach drużynowych zajęliśmy II miejsce. Indywidualnie uczniowie zajęli miejsca: **Hubert Terlecki** – III (kl. I), **Sylwia Murawska** (kl. II) – III i **Beata Januszkiewicz** (kl. III) – III miejsce. Naszych reprezentantów przygotowywała **Teresa ŚLIWIŃSKA**.

Niedawno do naszej szkoły dostarczono długo oczekiwane meble, które trafiły do szkoły dzięki hojności naszych władz do pracowni komputerowej i jednej z sal lekcyjnych. Z wytwornością składali rodzice uczniów: **p. Szymczyszyn, p. Rogala, p. Niebieszczańscy** oraz **p. Ożarków** z córką **Kasią** oraz dyrektorką szkoły.

dyrektor **Alicja ŚLAWIŃSKA**



## ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. JANA PAWŁA II W LUBOMIERZU

## BEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE

W IV Gminnym Konkursie „Bezpieczeństwo na drodze” klas 1-3 szkół podstawowych wzięło udział 27 uczniów, w tym 7 z SP w Pasieczniku, 8 z SP w Pławnej i 12 z SP w Lubomierzu. Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Pierwszy to pisanie testów jednokrotnego wyboru, a drugi to rozgrywki między drużynami poszczególnych szkół z zakresu: zasad i przepisów ruchu drogowego, umiejętności jazdy na rowerze oraz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Konkurencje oprócz oceny jury były opatrzone fachowym komentarzem zaproszonych gości. Oto zwycięzcy czwartej edycji tego konkursu w poszczególnych kategoriach:

KLAS I: I miejsce – **Weronika Prociewicz** Lubomierz, II – **Magdalena Kobryń** Lubomierz, III – **Hubert Terlecki** Pasiecznik,  
 KLAS II: I miejsce – **Antonina Niewar** Pławna, II – **Marcel Sidorski** Lubomierz, III – **Sylwia Murawska** Pasiecznik,  
 KLAS III: I miejsce – **Edyta Dziubka** Lubomierz, II – **Dominika Knapik** Lubomierz, III – **Beata Januszkiewicz** Pasiecznik, wyróżnienia: **Grzegorz Borejko** Pławna i **Joanna Rezczyńska**, **Maksymilian Kowal**, **Mateusz Martyniak** Lubomierz. W wyniku konkurencji indywidualnych i drużynowych uczniowie zdobyli puchary dla swoich szkół: I miejsce – SP w Lubomierzu, II – SP w Pasieczniku, III – SP w Pławnej. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie: przewodniczący – sierż. sztab. **Edward PIŻUK** z KPP w Lwówku oraz **Joanna ZAMILSKA** – pielęgniarka szkolna, **Teresa ŚLIWIŃSKA** – nauczycielka z SP w Pasieczniku, **Beata KULIŃSKA** – nauczycielka SP w Pławnej i **Hanna LANGE** – nauczycielka z SP w Lubomierzu. Gośćmi konkursu byli również wicedyrektor WODR w Jeleniej Górze – **Grzegorz RYCHTER**, kierownik referatu organizacyjno-prawnego GiM Lubomierz – **Ewa BRENDA** oraz posterunkowa **Iwona BIELECKA-GRZYB** z KPP w Lwówku.

Dzięki naszym sponsorom uczniowie otrzymali wiele nagród i upominków. Puchary zostały ufundowane przez Burmistrza GiM Lubomierz – **Wiesława BOBROWSKIEGO**, nagrody i upominki przez wicedyrektora WODR w Jeleniej Górze – **Grzegorza RYCHTERA** oraz prezesa Holzkoncept Polska Sp. z o.o. z Gryfowa – **Andrzeja STROJECKIEGO**, a słodki poczęstunek przez właściciela Piekarni-Cukierni w Gryfowie – **Jerzego HORBACZA**. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim zaangażowanym za okazaną pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu konkursu, a paniom **Annie Barsul** i **Joannie Budzicz** za wykonanie dekoracji.

Dyrektorowi **Markowi KOZAKOWI** wyrazy wdzięczności za nieustanne wsparcie, zaangażowanie i pomoc w organizacji kolejnej edycji tego konkursu.

EWA BOCHEŃSKA, AGATA KOSTEK

## MISTRZ MATEMATYKI

W klasach I-III odbył się konkurs matematyczny na poziomach poszczególnych klas. Wzięło w nim udział 64 uczniów. Klasy I reprezentowało 17 uczniów, klasy II 29 i klasy III – 18. Czas, jaki mieli na rozwiązywanie testów to 2 godziny zegarowe. Po sprawdzeniu testów zostali wyłonieni zwycięzcy na poziomie klas I, II i III. Mistrzem matematyki w klasach I została **Aleksandra Młodzieniewska** z I b, wicemistrzem – **Weronika Zapala** – I b oraz II wicemistrzem – **Sandra Staszkwian** z I b i **Kuba Woźniak** z I a. Na poziomie klas II mistrzem matematyki została **Agata Dziubka** z II b, wicemistrzem – **Marcel Sidorski** – II c, II wicemistrzem **Anna Rękas** – II a. W klasach III mistrzem matematyki został uczeń klasy III b **Adam Pasterniak**, wicemistrzem – **Dominika Knapik** III b, II wicemistrzem – **Natalia Karczewska** z III a.

Organizator konkursu **GRAŻYNA RĘBISZ**



## PIŁKA NOŻNA

10 maja w Mirsku odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce nożnej chłopców klas IV-VI. Nasza szkoła zdobyła tytuł wicemistrza Powiatu. Srebrną drużynę tworzyli: **Majewski Kuba, Rak Wojciech, Szramowiat Michał, Biniecki Adrian, Malarowski Dariusz, Liszka Oskar, Soltys Damian, Maciejewski Adrian, Warowy Dariusz, Gawel Piotr**. Nasza drużyna otrzymała automatyczną kwalifikację do Mistrzostw Strefy Jeleniogórskiej, ponieważ w ubiegłym roku zdobyła tytuł wicemistrza Dolnego Śląska.

ADAM RĘBISZ



## ZNAM JANA PAWŁA II

12.04. rozstrzygnięto diecezjalny etap konkursu plastycznego z okazji 10. rocznicy apostolskiej wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Legnicy. Na konkurs wpłynęły 253 prace ze szkół podstawowych. Z naszej szkoły zostały wysłane 32 prace. W kategorii klas I - III drugie miejsce zajęli uczeń naszej szkoły z II a **Michał Hajdul**. Uroczyste wręczenie nagród wszystkim laureatom przez Biskupa Legnickiego odbędzie się 2 czerwca w Krzeszowie.

Katechetka **W. ROTKIEWICZ**



## GALOP – 2007

Niedługo skończy się kolejny rok wyjątkowej, ale owocnej pracy zespołu artystycznego klas I-III. W kwietniu zespół otrzymał nazwę „Promyczki” i wyruszył na podbój Wrocławia, by zaprezentować swoje umiejętności na V Wrocławskim Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Tanecznych GALOP – 2007. Poziom artystyczny tegorocznych eliminacji był bardzo wysoki. Naszą szkołę reprezentowała również „Zielona Działwa”. Opiekunem zespołu klas IV-VI był **Andrzej GÓRSKI**. Pomysł wicedyrektor **Reginy STANICKIEJ-WACHOWICZ**, by nauczyć młodzież elementów tańca irlandzkiego okazał się strzałem w dziesiątkę! Już w styczniu zaproszono do współpracy **Martę Zielińską** – instruktorkę z Wrocławia. Po sukcesie na Powiatowym Przeglądzie Kołęd i Pastoralek, przyszedł czas na kolejny: „Zielona Działwa” znalazła się na liście laureatów przeglądu zespołów tanecznych GALOP- 2007! Uroczysty koncert laureatów odbył się 16 maja o godzinie 12.00 w Centrum Sztuki IMPART we Wrocławiu.

Wyjazd do Wrocławia dostarczył młodym artystom wielu niezapomnianych wrażeń.

ANNA BARSUL, EWA BOCHEŃSKA

## LEKKA ATLETYKA

10 kwietnia w Rzęsinach odbył się Ogólnopolski Bieg Przełajowy „Powitanie Wiosny”.

W zawodach tych uczestniczyła 50-osobowa reprezentacja naszej szkoły. Nasi uczniowie odnieśli wspaniały sukces zdobywając 9 medali (4 srebrne i 5 brązowych). Srebrne medale zdobyli: **Palki Patrycja, Budzicz Marek, Kulaszyńska Dominika, Stachura Justyna**.

Brązowe medale zdobyli: **Hajdul Michał, Szymonowicz Natalia, Dziubka Edyta, Sidorska Adriana, Postępska Dominika**.

13 maja we Wleniu odbył się XVI Memoriał Uliczny im. Michała Fludra. Tradycyjnie w imprezie tej wzięła udział nasza reprezentacja. Na 15 startujących z naszej szkoły uczniów, dziesięciu zdobyło miejsca medalowe. Złote medale zdobyli: **Staszkwian Sandra, Haj-**

**dul Michał, Kulaszyńska Dominika, Palki Dominika** w kategorii przedszkolaków. Srebrne medale zdobyli: **Sawicki Martyn, Nuckowska Angelika, Sarota Anna, Laudyński Paweł, Kłodzińska Dominika**. Brązowe medale zdobyli: **Szymonowicz Natalia, Sidorska Adriana**. Trenerem wszystkich medalistów jest nauczyciel **ADAM RĘBISZ**.

## Z OSTATNIEJ CHWILI


Zespół „Zielona Działwa” zajął III miejsce wśród 81 występujących zespołów.

Nagrodą jest puchar dla zespołu oraz darmowe warsztaty (5 dni) ufundowane przez **Waldemara Staszewskiego**, dyrektora szkoły baletowej we Wrocławiu oraz Operetki Dolnośląskiej dla całego zespołu!!!

Gratulujemy!!!!!!!



## GIMNAZJALNE WIĘŚCI



**REALIZACJI PROJEKTU  
„SOLE wokół nas”**

W bieżącym roku szkolnym (od października 2006 do marca 2007) realizowałam metodą projektów z uczniami klas trzecich Gimnazjum interdyscyplinarny program „Sole wokół nas”.

Projekt rozpoczęłam od zagadnień omawianych na lekcjach chemii z działu: Sole. Uczniowie zadawali pytania: „Dlaczego uczymy się o solach? Czy sole są ważne dla człowieka? Zaproponowałam im udział w projekcie, który odpowie im na te i wiele innych pytań. Młodzież dokładnie rozważyła moją propozycję i stwierdziła, że jest ona interesująca oraz może wzbogacić ich zasób wiedzy.

Zadaniem programu było pokazanie ogromnej, pozytywnej roli, jaką odgrywają sole we współczesnej gospodarce i życiu człowieka, ale także negatywnego wpływu niektórych z tych związków na zdrowie człowieka. Poza zaprezentowaniem uczniom znaczenia soli jako związków chemicznych w życiu codziennym projekt miał za zadanie kształtowanie u młodzieży postawy odpowiedzialności za własny stan zdrowia, promocję zdrowia, kształtowanie u uczniów właściwego stylu życia (reklama, a świadomy wybór kupowanych produktów spożywczych), ukazanie wpływu działalności człowieka na różne elementy środowiska ze szczególnym uwzględnieniem chemizacji rolnictwa oraz zainteresowanie młodzieży problematyką ochrony środowiska.

W programie wzięło udział 31 uczniów z klas trzecich, którzy pracowali w grupach 3-4 osobowych.

Szczegółowe tematy, jakie realizowano w trakcie programu „Sole wokół nas” to: Sole w przyrodzie, w rolnictwie budownictwie, medycynie, w kuchni, w łazience, sole szkodliwe dla człowieka.

Zadania zaproponowane uczniom do realizacji, to: albumy soli, karty dydaktyczne, prace pisemne, prace plastyczne, wystawki, film, prezentacja multimedialna. Realizując poszczególne tematy, uczniowie mieli możliwość konsultowania się z nauczycielem chemii - kordynatorem projektu i nauczycielami innych przedmiotów. W trakcie prezentacji uczniowie doskonalili umiejętność przedstawienia swoich osiągnięć. Powstało 10 różnych prac: album soli, dwie makiety, film i sześć prezentacji multimedialnych.

Wszystkie prace uczniów zostały umieszczone na stronie internetowej gimnazjum [www.gmlubomierz.republika.pl](http://www.gmlubomierz.republika.pl).

Najlepszą pracę wykonali **Patryk Chmielewski, Mateusz Galka i Jacek Dubik** z kl. III a, nakręcili film „Sole w medycynie”.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni ocenami z chemii.

**BOGUMIŁA TURALCZYK**

**GRANIASŁUPY, OSTROŚLUPY I WALCE BLIŻEJ NAS**

23 kwietnia zakończyła się realizacja programu edukacyjno-wychowawczego dla uczniów klas II naszego Gimnazjum pt: „Graniastosłupy, ostrosłupy i walce bliżej nas”.

Program autorstwa mgr **Danuty BIELAWSKIEJ** przy współudziale mgr **Wiesława WACHOWICZA** i innych nauczycieli realizowany był w terminie 10.10.2006-29.03.2007 r. podczas zajęć z matematyki, techniki, sztuki i informatyki. Plan realizacji projektu zakładał wprowadzenie uczniów w tematykę przedsięwzięcia, konsultacje z nauczycielami, przydział zadań do wykonania oraz warsztaty na temat praktycznego wykonania poszczególnych zadań.

W efekcie realizacji programu uczniowie wykazywali zainteresowanie bryłami przestrzennymi, rozwijali abstrakcyjne myślenie, doskonalili umiejętności manualne, plastyczne i informatyczne. Wyrabiali i doskonalili swoje umiejętności w zakresie obsługi aparatu cyfrowego. Poznali tajniki powstawania i nagrywania filmu na płycie DVD.

Powstała stała ekspozycja zastosowania brył w architekturze, a zestaw szkolnych pomocy dydaktycznych został wzbogacony o przydatną pomoc do pracowni matematycznej w postaci prezentacji multimedialnych.

Zakończenie programu „Graniastosłupy, ostrosłupy i walce bliżej nas” odbyło się w formie wystawy prac, prezentacji multimedialnej i rywalizacji poszczególnych zespołów klasowych w turnieju polegającym na rozwiązywaniu na czas zadań ze znajomości figur przestrzennych. W bezpośredniej rywalizacji zwyciężyła klasa IIa i została obdarowana nagrodą rzeczową ufundowaną przez mgr **Marka MISIEWICZA** Dyrektora Gimnazjum im. Hieronima Wietora w Lubomierzu.

Prezentacje multimedialne i wystawa prac zostały przedstawione uczniom klas III jako forma powtórzenia i utrwalenia wiadomości przed zbliżającym się egzaminem gimnazjalnym.

Z przygotowaną wystawą prac zapoznali się również uczniowie klas pierwszych.

**Danuta BIELAWSKA**

**VI PREZENTACJE ARTYSTYCZNE  
DZIECI I MŁODZIEŻY**

Do tradycyjnych działań Gimnazjum im. Hieronima Wietora w Lubomierzu w zakresie upowszechniania dorobku artystycznego uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych należą organizowane od 2002 roku Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży. To przedsięwzięcie realizujemy we współpracy z ZSOiZ im. Aleksandra Kamińskiego, Ośrodkiem Kultury i Sportu w Lubomierzu oraz z Powiatowym Centrum Edukacji w Lwówku Śląskim.

Idea stworzenia możliwości pokazania dorobku artystycznego szkół znajduje coraz szerszy krąg sympatyków i sponsorów. Patronatem to artystyczne przedsięwzięcie obejmują Starosta Lwówecki, a także Burmistrz GiM Lubomierz. Nagrody – prócz patronów i stałe współpracujących – fundują burmistrzowie miast i gmin naszego powiatu, a także właściciele Zakładów Mięśnych „Niebieszczańscy” w Proszówce, Centrum Handlowego „GRADIX” w Gryfowie Śląskim i Księgarni „Strofa” w Lwówku Śląskim. Nowym fundatorem nagrody od zeszłego roku jest Jeleniogórskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole. Nasze poczynania wspiera również BGŻ w Jeleniej Górze. Tegoroczne Prezentacje odbędą się 30 maja w obiektach w Lubomierzu przy ul. Chopina 9 i na Placu Kościelnym (budynek internatu ZSOiZ).

Oprócz podstawowych celów integracyjnych, edukacyjnych i wychowawczych w tym roku organizatorzy postawili przed sobą zadanie integracji na płaszczyźnie międzynaro-

dowej, ponieważ przewidujemy przyjazd do Lubomierza młodzieży z miasta Wittichenau, przyszłego partnera Gminy Lubomierz.

Ponownie osobistym patronatem „lubomierskie artystyczne święto dzieci i młodzieży” objęła **Beata SAWICKA** – Poseł na Sejm RP.

Program Prezentacji Artystycznych Dzieci i Młodzieży przewiduje: Regionalny Przegląd Zespołów Wokalnych i Solistów, Regionalny Konkurs Recytatorski, Plener Plastyczny, Prezentacje Teatralne, Symultane Szachową.

Szczegółowe informacje o poszczególnych modułach Prezentacji znajdują się na stronie internetowej [www.gmlubomierz.republika.pl](http://www.gmlubomierz.republika.pl).

W b.r. szkoła wystąpiła o dofinansowanie Prezentacji z Programu Funduszu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A Wolny Kraj Związkowy Saksonia – Rzeczpospolita Polska (Województwo Dolnośląskie) w ramach Projektu „Edukacja Artystyczna bez granic”.

**Marek MISIEWICZ**  
– dyrektor Gimnazjum  
im. Hieronima Wietora

**Z OSTATNIEJ CHWILI...**

Reprezentacja Gimnazjum odniosła kolejny znaczący sukces na szczeblu powiatowym.

W rozegranym 18 maja Powiatowym Konkursie Wiedzy o Olimpiadach „Na olimpijskim szlaku” dwie drużyny zdobyły medalowe miejsca. Puchar za zajęcie **I miejsca** przywieźli **Jacek Dubik** i **Kamil Lachowicz**. **III miejsce** zajęli: **Magdalena Dowgiałowicz** **Mateusz Paszkowski**. Drużynę przygotowała do konkursu **Grażyna KUNYSZ**.



## LEGENDY LUBOMIERSKIE

### O CZYM SZUMI LUBOMIERSKI LAS



Lubomierski wiatr zawirował na rynku, poleciał w górę ku kościołowi, w parku potrząsnął gałęziami kasztanów, skrzył w ulicę Wietora, a potem prosto drogą na Chmieleń, do lasu.



Pokłoniły się przed nim dostojne świerki, za-drżały wysmukłe brzozy.

– No, co tam? – zaświstał w konarach,

– Co sływać w Lubomierzu, o czym szumicie?

I cały lubomierski las zaszumił baśń o Srebrnym rycerzu, który przybył do miasteczka z dalekiej północy, gdzie fale Bałtyku wyrzucają na brzeg złocisty jantary.

Nazwano go Srebrnym rycerzem, bo na głowie miał hełm rycerski, którego nigdy nie zdejmował, a blask to ci od niego był tak mocny, że ludziska na jego widok mrużyli i zamykali oczy.

Powiadali, że Książę bałtycki skazał go na banicję, odebrał srebrny miecz i zbroję, tylko hełm mu się ostał, bo nijak go z jego głowy zdjąć nie można było.

Powiadali też, że opuścił swą piękną żonę Brunhildę z dziećciem na rękę, a ponieważ nijakiego wspomnienia pieniężnego jej nie dał, biedaczka z biedy i upokorzenia na własne życie się targnęła, sierotę ostawiając samiuteńką na tym bożym świecie, aż się dobrzy ludzie zlitowali i do przytułku je oddali.

A on tymczasem cielesnych uciech używał na przyjaznej niemieckiej ziemi z jakąś Kunegundą. Po pewnym czasie ją też porzucił z dziećciem przy piersi.

Czy tak było, tego nikt dokładnie nie wiedział.

Czas płynął, Srebrny rycerz na dobre osiedlił się w Lubomierzu i byłoby wszystko dobrze, gdyby któreś nocy nie przyśnił mu się sen. Srebrny śnił, że wchodzi po Jakubowej drabinie do Nieba. Święty Piotr nie wpuszcza go jednak, bo nie nadeszła jego pora. Srebrny jednak już poczuł zapach Nieba, świętego Piotra za gardło chce chwycić i klucze odebrać, ale w sukurs mu Aniołowie podążyli i zrzucają go z drabiny, jeno szczeble zatrzeszczały.

Upada boleśnie na ziemię Srebrny rycerz, uderza mocno głową o kamienia. Hełm, który miał ją chronić, tym razem przyczynił się do jej pogniecenia i Srebrnemu coś się w niej pomieszało.

Zapragnął sławy, zapragnął władzy. Ale jakże miał sławnym zostać, kiedy niczego nie potrafił. Od czasu do czasu tylko na gęsłach przygrywał, śpiewając sprośne piosenki, no i gadać umiał. Gadkę to on miał przekonującą, tak, że wkrótce przystał do niego taki z zakwestionowanym żywotem i Srebrny swym giermkim go mianował. Razem postanowili porządkować w Lubomierzu poczynić i jak dobrze pójdzie władzę przechwycić w swe ręce.

Zebrał grupę mocnych parobków, takich co to ich nigdy nie suszy, bo okowite zawsze mieli na podorędziu.

Wspólnie ze srebrnym długie noce obradowali, a w dzień to ludzi lubomierskich na ulicach zaczepiali i na wszelkie nieprawości uwagę zwracali.

A kiedy nadszedł czas wyborów nowego kasztelana, to nawet starszki zreumatyzowane do urny w ratuszu doprowadzali i tych, co nerwowo chorzy byli zatrudniali, obiecując im gruszki na lubomierskich wierzbach.

Ale św. Piotr nie zapomniał, że Srebrny za gardło chciał go chwycić i pomieszał mu szyki tak, że Srebrny do władzy się nie dostał.

Nie zniechęcił się jednak, za gęsie pióro chwycił i zaczął różne uniwersały pisać i na ludzkie zagrody podrzucać.

Ci co czytać umieli, śmiali się w kutał i pukali się odpowiednim palcem w głowę, że niby taki światowy rycerz, a myśli poprawnie po polsku napisać nie potrafi.

Zdenerwował mocno tym pisaniem miejscowego bakałarza, który mu wszystkie błędy wytknął i poradził, żeby się za nauki wziął, bo szkoda gęsiich piór i inkaustu.

Nie pomogły szczere rady. Srebrny nadal oskubywał lubomierskie gęsi z piór, tak, że żałosne ich gęganie niosło się echem po miasteczku i sen obywatelom zakłócało.

A on pisał i pisał i pisał, co mu ślina na papier skapała.

Od tego pisania to mu się odciski na palcach wielgachne porobiły tak, że giermek, musiał mu wieczorami czosnek przykładać, żeby zniknęły.

Ludzie machnęli na niego ręką, bo było widać jak na dłoni, że srebrny hełm, którego zdjąć nie mógł wielkie szkody w jego głowie poczynił i widzenie świata zakłócił.

Więc srebrny rycerz do dziś pisze i przestać nie może.

Taki jest koniec lubomierskiej baśni o Srebrnym rycerzu, o którym szumi las pod Chmielem.

Barbara URBANOWICZ

## Pogotowie Komputerowe

Mobile Computers  
Grzegorz Bielak

### Oferta:

- Kompleksowe usługi informatyczne,
- Serwis mobilny na telefon,
- Szybki czas reakcji,
- Pomoc antywirusowa, archiwizacja danych,
- Konserwacja, naprawa, rozbudowa komputerów i notebooków,
- Sprzedaż i wdrażanie oprogramowania dla domu i dla firmy,
- Konserwacja i naprawa drukarek,
- Opieka serwisowa dla firm i małych przedsiębiorstw,
- Sprzedaż i dowóz materiałów eksploatacyjnych,
- Projektowanie oraz montaż sieci LAN i WLAN,
- Projektowanie, administracja stronami i sklepami www.

Mobilne usługi informatyczne  
teraz w Twoim mieście !

Lubomierz, Gryfów, Lwówek, Mirsk, Olszyna, Świeradów i okolice

ZGŁOŚ AWARIĘ

0 607 592 097

Uzdrowimy Twój komputer !

www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl



INTERNET  
BEZPRZEWODOWY



„SIEĆ LUBOMIERZ”

640 KB/S

ABONAMENT 39 ZŁ

TEL. 0 512 215 635



## LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA



MAMO!

Nie ubieraj mnie  
w twoje niespełnione marzenia  
Nie załatwaj życia  
Spójrzj na mnie czasem  
inaczej, serdecznie  
po matczynemu  
Nie popędzaj czasu  
w widomą stronę  
Nie mów – to później, to kiedyś  
Tyle rzeczy chciałbym  
Ci powiedzieć  
Weź dzień wolnego  
Pobądź ze mną.

BARBARA URBANOWICZ

Dyrekcji ZSOiZ w Lubomierzu  
**serdeczne podziękowania**  
za nieodpłatne udostępnienie boiska  
na Turniej Piłki Siatkowej  
składa Dyrektor OKiS

Paniom z pionu gastronomicznego  
internatu ZSOiZ w Lubomierzu  
za przygotowanie pysznych gołąbków  
kruzewniczkich na Targi Turystyczne  
TOURTEC do Jeleniej Góry  
podziękowania składa OKiS

**TADEUSZOWI STASIAKOWI**  
**ogromne podziękowania**  
za nieodpłatne przekazanie  
100 l farby emulsyjnej  
z przeznaczeniem na pomalowanie  
lubomierskich arkad  
składa Zarząd Stowarzyszenia Miłośni-  
ków Filmów Komedycznych „Sami Swoi”

Zyczenia dla W.D., A.R. i R.K.B.  
od Szwagra

**SZANSA DLA LUBOMIERZA**

Pierwszy numer był na gminę  
Drugi już jest powiatowy  
Trzeci będzie wojewódzki  
A czwarty krajowy.

To jest awans nad awanse  
Czy Wy wiecie, jaką szansę ma Lubomierz?  
Trzeba wesprzeć Samorodka  
Trzeba pomnik mu postawić  
By się w glorii zaczął pławić!

Cztery lata szybko miną  
Na burmistrza go wybierzmy  
A problemy wszystkie zginą!  
On jedyny swym programem  
Nasze życie zrobi lepsze.  
Nie rzucajmy więc kochani  
Takich „pereł” wciąż pod wieprze...

**UŚMIECHNIJ SIĘ!****DZIKI ŚMIECIARZ**

Pawlak – Kargul! Podejź no do płota, podejź!  
Kargul – Kargul, a no podszedł ja, czego?

Pawlak – Czego? A tego, że wy pod naszym  
płotem trzy budy niewiadomego pochodzenia  
postawili.

Kargul – Toż to pojemniki na śmieci.

Pawlak – Jamniki nie jamniki, zabieraj  
to ustrojstwo, a to na policju zapodam.

Kargul – Toż Policja wam też nakaże postawić,  
teraz mus śmieci segregować, w Jewropie  
od dawna segregują.

Pawlak – Ot, gregatorzy sie naszli od siedmiu  
boleści. Nie zamiaruje ja widoku pozbawlać sie.  
Won od mojego płota.

Kargul – Ty by lepiej śmieci po jewropejsku po-  
zbawlał sie, a nie do lasu wywoził.

Pawlak – Żeb, ja zaraz ciebie baraniego lba nie  
pozbawił!

Kargul – Ot, prawda w oczy kole.

Pawlak – A tobie, co do tego, gdzie ja śmieci  
pozbawlam się?

Kargul – A to, że środowisko psujesz, matkę  
Ziemię zanieczyszczasz

Pawlak – Oj, durny, ty Władek durny, żeb nie  
wiedzieć, że jak ziemi nie zanieczyszczisz to nic nie  
urośnie

Kargul – To, czego plastikowe butelki i wszelki  
chlłam ty na swoje pole nie wywiózł, tylko do  
lasu na dziko.

Pawlak – Wolno mnie, moje butelki, a las pań-  
stwowy, znaczy niczyj.

Kargul – Ot komuchowe myślenie. Pora, żeb ty,  
Kazmierz do nowoczesności się przymierzył, a  
nie bardak wkoło czynił. U was nawet kubła na  
śmieci nie ma. Tfu!

Pawlak – Tfu! Ja tobie dam tfu! To ciebie matka  
Ziemia nie pozna!

Kargul – Ciebie już matka Ziemia poznała dziki  
śmieciarzu!

Pawlak – Śmieciarzu! Dziwi! Ludzie trzymajcie  
mnie, a to zarzezu kak sobaku. Ty, ty, bambarya-  
ta od gregacji śmieci.

BARBARA URBANOWICZ

**ZĘBY**

Na ławce w parku siedzi chłopczek i zajada  
cukierek za cukierkiem. Siedzący po przeciw-  
nej stronie alejki starszy jegomość mówi:

– Chłopcze, jak będziesz jadł tyle słodyczy, to  
bardzo szybko powypadają ci zęby.

Małec popatrzył na gościa i odpowiedział:

– Dziadek dożył 105 lat i miał wszystkie zęby.

– Tak? A też jadł tyle cukierków?

– Nie, on się po prostu nie wtrącał w nie swoje  
sprawy.

**Z WĄCHOCKA**

– Dlaczego w Wąchocku powiesiły się dwa  
konie?

– Bo im Sołtys powiedział: „Wiśta!”

**NAUCZYCIEL**

– Tato, czy ten pan to nauczyciel – pyta Jasiu.  
– Tak, a po czym to poznałeś??

– Bo gdy siadał, to dokładnie obejrzał krzesło.

**PO WOJSKOWEMU**

Jak po wojskowemu nazywa się rzeka?????????

Przeszkoda o wilgotności 100%.

**BURZA**

Dlaczego blondynka podczas burzy stoi przy  
oknie?? Bo myśli, że ją fotografują...

**KOWALSKI**

Kowalski jak zwykle przyszedł spóźniony  
do pracy i zbiera standardowy ochrzan od  
szefa:

– Był pan w wojsku, Kowalski?

– Byłem.

– I co tam panu mówił sierżant jak się pan  
spóźniał?!

– Nic szczególnego... „Dzień dobry, panie ma-  
jorze”...

**LIST BLONDYNKI DO SYNA**

Drogi Janku, piszę do Ciebie tych parę linijek,  
żebyś wiedział, że do Ciebie piszę. Jak ten list  
dostaniesz, to znaczy, że do Ciebie doszedł.  
Jak go nie dostaniesz, to mi daj znać, to go  
wyślę jeszcze raz. Piszę do Ciebie wolno, bo  
wiem, że nie potrafisz szybko czytać. Niedaw-  
no tata przeczytał w jakiejś gazecie, że najwię-  
cej wypadków się zdarza kilometr od domu,  
więc przeprowadziliśmy się trochę dalej. Miesz-  
kamy teraz w fajnej chalupce. Jest tu pralka,  
choć nie jestem pewna, czy się zepsuła. Wczo-  
raj wrzuciłam do niej pranie, pociągnęłam za  
sznurek i pranie gdzieś wsiąkło. Ale przecież  
się z powodu tego nie powieszę. Pogoda nie  
jest najgorsza. W zeszłym tygodniu padało tylko  
dwa razy. Za pierwszym razem trzy dni, a za  
drugim cztery. Co do kurtki, którą chciałeś  
wujek Piotr powiedział, że jak Ci ją pošle z  
guzikami, to będzie dużo kosztować, bo guzi-  
ki są ciężkie. Dlatego oderwałam guziki i wło-  
żyłam do kieszeni.

Tata dostał pracę. Jest dumny jak paw, bo ma  
pod sobą jakieś pięćset osób. Wysiewa trawę  
na cmentarzu. Twoja siostra Julka, która wy-  
szła za mąż, w końcu urodziła. Nie znamy jesz-  
cze płci, więc Ci nie powiem, czy jesteś wuj-  
kiem czy ciotką. Jak to będzie dziewczynka,  
Twoja siostra chce ją nazwać po mnie, ale to  
będzie dziwne - mówić na swoją córkę „mama”.  
Gorzej jest z Twoim bratem, Markiem.  
Zamknął samochód i zostawił w środku klu-  
czyki. Musiał iść do domu po drugi komplet,  
żeby nas wyciągnąć ze środka. Jak się będziesz  
widział z Gosią, pozdrów ją ode mnie a jeśli  
nie, to jej nic nie mów.

Twoja mamusia Danusia.

PS. Chciałam Ci włożyć do listu parę złotych,  
ale już zakleiłam kopertę.

**SAMI SWOI**

Wydawca: Ośrodek Kultury i Sportu w Lubomierzu ADRES REDAKCJI: 59-623 Lubomierz, ul. Wacława Kowalskiego 1, tel. 78-33-573.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Jadwiga Sieniuc – redaktor naczelna, Alicja Sławińska, Barbara Urbanowicz, Teresa Jakimowicz, Magdalena Stachowiak, M. Laskowski, Marek Misiewicz, Marek Kozak. Wpisywanie tekstów, skład – J. Sieniuc. Skanowanie, druk: tel. 75-363-43.

Nakład 300 egz. Cena 2.00 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nr zamknięto 20.05.2007 r. E-mail: jaga@sami-swoi.com.pl